
Nomg Swiat

Co slychać w Polsce?

LIST OD MATKI RODZONEJ LUB O BRATA, NIE OPISIE CI, CO SIĘ W POLSCE DZIEJE. JAKIE TAM PANIĄCZKI STOSUNKI I.TD. LISTY OD NICH DOCHODZĄ RZĄDKO. W „NOWYM ŚWIECIE” ODDZIENIE DOWIADAJESZ SIĘ, CO SIĘ W POLSCE DZIEJE. OTRZYMUJEMY WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE, A NASI KORESPONDENCI NADSYŁAJĄ NAM SZCZEGÓŁOWE OPISY WYDARZEŃ I STOSUNKÓW. CZYTAJcie „NOWY ŚWIAT” JEŻELI CHCECIE WIEDZIEĆ

CO SLYCHAĆ W POLSCE?

„Nowy Świat” SŁUŻY swoim Czytelnikom

WIECZORNE SZKOŁY ŚREDNIE

W poniedziałek, 14-go września poraz 63 w historii miasta Now York otworzyły się szkoły wieczorne.

Szkoly wieczorne średnie posiadają pełny kurs szkoły średniej dziennej i wydają dyplomy dające wstęp do wyższych zakładów naukowych.

Wykłady w szkołach wieczornych odbywają się w ciągu 5 dni tygodnia z czterema znanymi co wieczór. Uczniowie za zgodą dyrektora szkoły mogą się zająć na mniej niż pięć wieczorów w tygodniu, lub na mniej niż czterdzieści zmian w ciągu tygodnia. Zwykłe wykłady odbywają się od 7-jej do 10:30 wieczór.

Dyplom upoważniający do wstępu do wyższych zakładów naukowych otrzymuje się po 4 do 5 latach nauki, jeżeli uczęszczanie nie uważało za zupełne do średniej szkoły dziennej. Specjalne promocyje otrzymują ci, którzy mogą udowodnić, że uczęszczali do średniej szkoły dziennej. Specjalne kursy handlowe, nauka kresków i wyrobów w domu różnych przedmiotów. Tworzą 2 do 4 klas. Uczniowie, którzy uczą się zadawają i uczęszczają przynajmniej na 80 proc. wykładow, lub na wszystkich wykładow, otrzymują przywilej krótszego terminu nauki. Regularne egzaminy odbywają się w końcu każdego kwartału. Należy się spotykać, że uczeń zapisze się na jeden z regularnych kursów, jednakoż za aprobatą dyrektora może się za-

Wielki Bał

Tow. Kółko Przyjaciół urządziło wielki bał w sobotę dnia 19 września, b. r. na sali Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl. New York; początek o godzinie 8-jej wieczorem. Będzie to zabawa, jakiej jeszcze dawno nie było. Tow. Kółko Przyjaciół postanowiło dać trzy piękne nagrody wartości 30 dol. dla najlepszych tancerzy. Pierwsza nagroda dała bałdże za najlepsze odtańczenie „fox-trot’a”; druga za oherka, a trzecia za oherka i tancerze, zapamiętujące sobie datę i przyjaciele gromadnie. Komitet przygotował wiele innych niespodzianek, aby zabawa wypadła jaknajlepiej. Pierwszorzędna na okrasie.

Aresztowani za niewstrzeżność

Antoni Sikorski z Toledo, O. dostał się do kozy, bo spotkano go na ulicy nieprzytomnego z nadmiarem wchłoniętego alkoholu.

Za to samo aresztowany został Władysław Błotnicki, z 11441 Dequindre, którego spotkano na ulicy w opłakanym stanie nietrzeźwości.

I ob. Jan Lalewicz, 2696 Zi-now, wszedł w zatarg z prawem Wolstetana, co go będzie odpowiadać przed sądem.

Kółko Mandolinistów „Lut-nia” w New Yorku

Zawiadamia, że od 2 września b. r. rozpocznie wycieczkę muzyki na następujących instrumentach: Mandolina, Banjo, Tenor Ban-

KALENDARZ ZABAW

14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15. Wtorek, 16. Wtorek, 17. Wtorek, 18. Wtorek, 19. Wtorek, 20. Wtorek, 21. Wtorek, 22. Wtorek, 23. Wtorek, 24. Wtorek, 25. Wtorek, 26. Wtorek, 27. Wtorek, 28. Wtorek, 29. Wtorek, 30. Wtorek, 31. Wtorek, 1. Wtorek, 2. Wtorek, 3. Wtorek, 4. Wtorek, 5. Wtorek, 6. Wtorek, 7. Wtorek, 8. Wtorek, 9. Wtorek, 10. Wtorek, 11. Wtorek, 12. Wtorek, 13. Wtorek, 14. Wtorek, 15.

Charles Press
President
\$76,000,000 —

THE LINCOLN SAVINGS BANK
 OF BROOKLYN
 Established 1866
 131 Broadway | Second St. 12 Graham Ave. Fifth St. WY

\$1. — Otwieria Konto — \$1.
 Ostatnia stopa procentowa wynosi
CZTERY I POŁ (4½) PROCENT
 procent i procent od procent depozytów aż kwartałnie
 Przesyła pieniądze do wszystkich krajów po małych ratach.
 Władze do banku przez telegraf.

PREDYKALNY OGNIOTRWAŁE (\$ —) i wypoż.
 Geo. H. Descher, Kancel. Charles Froese, Przewodnik

— Kapital gwarantowany \$75,000,000 —

ZNOWU WYROK ŚMIERCI W MIŃSKU

Najwyższy sąd republiki białoruskiej rozpatrywał sprawę niejakiego Suchaszewicza, oskarżonego o uprowadzenie i przetrzymanie na rzecz Polski, oraz zawo-
dzenie trudnienie się kontrabandą.

Akt oskarżenia dowodzi, że Suchaszewicz w 1920 r. służył w czerwonej armii, jednak podczas ofensywy polskiej został wzięty do niewoli. Okres jego niewoli pozostaje nieznany. Obecnie Suchaszewiczowi za przestępstwo i zdradę. Według aktu oskarżenia Suchaszewicz miał w Polsce pełnić służbę przy kolei, oraz u niejakiego Szpakowskiego, gdzie przyjął obowiązki kon-
trabandy. Właśnie rola ta miała być wykazana przez Suchaszewicza do działalności szpiegowskiej. Początkowo na prośbę nie udało przedstawić żadnych świadków i udowodnić winy Suchaszewiczowi, ale prokurator oświadczył, że samo po-

dejście wystarczy powinno do wydania wyroku.
Dopiero na procesie „znaleźli się” płatni świadkowie, którzy jakoby poznali Suchaszewicza jako człowieka bandy „dywersyjnej”. „To wystarczy” — zakrzykiwali, — aby Suchaszewicz stanął pod ścianą. Za wszelką cenę musimy teraz zastraszyć pokłik sądy

srogością wyroków sowieckich, aby powstrzymać katowami miecz jaki zawisł nad głowami Rutkowskiego, Łancuckiego, Hu-
bnera i Kiniewskiego”.

Przemówienie prokuratora stało się decydujące o życiu Suchaszewicza zapłaconego w siedm tysięcy kontrabandy sowieckiej. Okazało się bowiem, że zjawiający się świadkowie byli znanymi przemytnikami so-
wieckimi, Suchaszewicz „wcho-
dził w drogę”.

PSY I KANARKI

mają zawsze przyjaciółki. Lecz okoliczności często zmuszają nas do zostawiania się z nimi. Szkoda więc oddać do sklepu. Czy nie lepiej sprzedać komuś, kto się nim odpowiednio zaopiekuje? Drobnie ogłoszenie jest tanim i szybkim pośrednikiem.

D-5

CRITTENDEN MARRIOT

POWIEŚĆ

Wyspa Zaginionych Okrętów

(Ciąg dalszy).

Mister Fairall stał w barce i rozkryżowa-
wawszy ręce, przypatrywał się uważnie U.
135.

— Dorothy, — zawołał w końcu, —
to ty? Tyś to naprawdę?
— Tak jest, ja, drogi ojciec!

Zaledwie barka przybliżyła do łodzi pod-
wodnej, Dorothy wskoczyła na nią lekko i
rzuciła się ojcowi na szyję.

— Nareszcie! Nareszcie widzę cię
znowu. Myślałem, że już nigdy ciebie nie
zobaczę.

Tymczasem toczyła się ożywiona roz-
mowa między Collym a Havardem i jego
towarzyszami niedoli. Wszyscy przeszli
na pokład barki i patrzyli na czującą się
przywitaną córki przez mister Fairalla.

— „Duluth” podjeżdża do nas, — za-
uważył Colly. — Nasz kapitan z własnej
inicyjatywy robi to, o co pan prosił. Może
przejdziemy wszyscy na pokład statku.
Moi ludzie przynajmniej tymczasem „niemi-
ca”, żeby łódź nie ucierpiała skutkiem fali
wytworzonych przez „Duluth”.

— Ma pan rację. Ostrożność nigdy
nie zawodzi. Ale teraz pozwól mi pan, że
przedstawię mu swoich towarzyszy podróży.

Łódź podwodna została tymczasem za-
bezpieczona i wszyscy pasażerowie chcie-
li przejść na pokład. Dorothy zawałała w
stronę Havarda.

— Chodź, Francis! Twoja obecność
jest tu konieczna.

Słowa te wywołały wielkie zdziwienie
w obu barkach. Szczególnie Fryc Leber-
kussen zrobił wielkie oczy. Wszyscy zna-
li historię młodego oficera i nikt nie mógł
pojąć, jak córka króla dzienników mogła
zwraćć się do niego po imieniu.

— Francis, mój kochany, — powtó-
rzyła z przejęciem — to jest mój ojciec.
Ojciec, to jest Havard, porucznik marynar-
ki Stanów Zjednoczonych. Patrz na pal-
ce mam obrączkę od niego. — I pewnym
ruchem podniosła rękę w górę.

Ujrawszy złotą obrączkę, mister Fair-
all opuścił rękę wyciągniętą do oficera.

— Jakto, ślubna obrączka.

— Tak, ojciec. Nie jestem już miss
Fairall, jestem obecnie missis Havard.

Król dzienników ośmiał. Cała jego
energia, która pozwalała mu kierować ty-
siącami według swej woli, cała jego potęg-
na indywidualność rozlała się w jednej

chwili, jak dym, w czasie nawałnicy. Nie
mógł wypowiedzieć ani słowa. Jakaś się jak
dziecko.

Oczy Dorothy błyszczyły.

— Nie bój się, ojciec, — rzekła —
Francis ożenił się z mną, żeby wyratować
mnie od tego straszego Forbesa. Sama
chciałam tego. On opierał się, ponieważ
jego poczucie honoru nie pozwalało mu
przyjąć mojej ręki, dopóki cięży na nim
to śmieszne oskarżenie. Jednak w tym
krytycznym momencie nie było wyboru.
Powtarzam jeszcze raz — sama chciałam
tego. Uściśnij jego rękę. Z twoją pomocą
znajdziemy wkrótce winnego i przywróci-
my cię nazwisku Francis.

— Ależ Dorothy, co na to powie mi-
ster Lovin?

Lovin stał obok nich z twarzą błądą
i okiem niepewnym. Uśmiechnął się z
przymusem.

— Havardzie, mój przyjacielu, —
rzekł i wyciągnął do niego rękę, teraz na
mnie kolej. Teraz ja powinienem mówić.
Zwróćmy się do mister Fairalla.

— Już często wyrażałem wobec pana
przekonanie, że porucznik Havard musi
być niewinnym. Pan zapewne przypomni-
na sobie. I teraz twierdzę, że jest on nie-
winnym.

Powoli król dzienników odzyskiwał
równowagę.

— Dobrze, dobrze, — rzekł cicho. —
Ale tu nie jest właściwe miejsce do mó-
wienia o tem. W każdym razie mister Har-
vard, najwzwyż już czas, żebyśmy panu
podziękowali za wyratowanie córki. Zda-
wało mi się, że nie mogłbym przeżyć jej
straty. Chodź pan na pokład.

— Nie tak przedko, Havard, — zab-
rzmiał za oficera głos, w chwili, gdy
chciał przejść z łodzi podwodnej na barkę.
— Ja muszę być z panem!

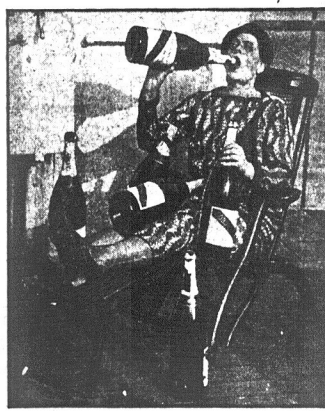
Havard odwrócił się szybko, a za nim
stał z rewolwerem w jednym ręku i kaj-
dankami w lewej Jacquett, bądź co bądź,
mocno zawstydzony, spuściwszy oczy.

— Pan przynajmniej, Havardzie, — mru-
czał Jacquett, — że w czasie transportu
wzięcia, spaceru są niedopuszczalne.

— Bardzo szlachetnie, — zaśmiał się
glucho Havard, — dobrze, panie Jacquett,
będzie pan ciałem miał mnie obok siebie.

Ala schował pan rewolwer i kajdanki.

(Dokończenie nastąpi.)



Znana aktorka-komika Marie Dressler, która obecnie powróciła
do Nowego Yorku z Europy, ilustruje na powyższej rytynie,
w jaki sposób niektórzy Amerykanie spędzają czas na okęcie

Z sejmu Zjednoczenia Pol.
Nar. w New Brighton, S. I.

(Dokończenie)

Del. Maryański z komisji Wnio-
sków podaje do wiadomości Wnio-
sę, iż porozumiał się z kandyda-
tami na prezesa w sprawie pen-
sji. Kandydaci zgadzają się na pra-
cowość od \$850 do \$400 na mie-
siąc. Komisja proponuje pen-
sję w kwocie \$400.

Prezes komisji budżetowej ob.
Pepłowski wyjaśnia, że dla-
tego wyznaczono prezesowi \$300
pensji, iż kasa Zjedn. wykazuje
deficyt za ubiegłe dwa lata.

Iżba uchwała, aby komisja
budżetowa naradziła się jeszcze
nad pensją prezesa i przysłała
jej decyzję przyjąć bez opozycji.

Ponieważ lista delegatów nie
była czytana, sekretarz przystąpił
do sprawdzenia jej. Ustalo-
no, iż na sal znajduje się 107
delegatów.

Wnioski

Następnie Del. Maryański po-
wolił został do referowania
wniosków, jakie do komisji Wnio-
sków nadeszły. Jednym z ta-
kich wniosków nad którym się
rozwodziło dość długo był po-
nizszy:

Fundusz oświatowy ma być
używany przez Zarząd Central-
ny, gdy ten zdecydował, iż jakaś
instytucja oświatowa, polska po-
trzebieja pomocy i t. p.

Bardzo pięknie w powyższej
sprawie przemawiał ob. Wę-
grzyński z gr. 129. Mówił on,
iż narodowienie działywa-
nia jest cenniejsze w rodzaju Mo-
locha, który niszczy wszystko co
mu na drodze staje. Niebezpie-
czeństwo amerykańkizacji, zatra-
cenie ducha polskiego staje się
coraz groźniejsze. Należy sta-
wić opór niebezpieczeństwu,

przez pomaganie szkółkom dla
dzieci polskiego, bieżące stu-
dentom i studentkom.

Wywody owego delegata przy-
jęła Izba z uznaniem i bez wa-
hania przyjęła wniosek komisji.

Gdy komisja zreferowała po-
nizszy wniosek w sprawie kon-
troli korporacji „Czas” rozpo-
częły się gorące dysputy, pod-
czas których zarzucono na-
rzędowi dyktanda, że nie nie
robi, widząc pismo przy pomo-
cy „nożyczek” i zamiast starać
się o dobro organizacji, bierze
pieniądze za nie i jeszcze bła-
ża Zjedn. Polako Narod.

Red. Kozłowski i zarządca
Burghardt tłumaczyli się, jak
mogli, ale ich zakazywanie i za-
kazywanie wniosków komisji,
które się przedstawia następu-
jąco:

Zarządowi Centralnemu Zjedn.

Polsko Narodowego przysłu-
gić prawo kontroli nad Spół-
kownicą „Czas” w Bro-
klyn.

Wniosek komisji, aby następ-
ny Sejm rozpoczął się za dwa
lata przysłał Izba bez opozycji.
Komisja podaje, że trzy mia-
sta starają się o to, aby Naste-
pny Sejm odbył się w nich. Mia-
stami które zgłosiły swoje kan-
dydatury były: Maspeth, L. I.
Jamaica, L. I. i Newark, N. J.

Po piętnastominutowej dysku-
sji Izba postanowiła, po takim
głosowaniu że następny Sejm
odbydzie się w Newarku, N. J.

Głosowanie wypadło następu-
jąco:

Newark, N. J. — 63 głosów.
Jamaica, L. I. — 23 głosy.
Maspeth, L. I. — 8 głosów.

Wniosek, aby następny Sejm
rozpoczął się w niedzielę o godz.
12 w południe i trwał przez czte-
ry dni, został zaoprobowany
przez Izbę jednogłośnie.

Uchwalono także, aby urzęd-
nicy, którzy wyjeżdżają na ro-
botę agitaacyjną otrzymywali
zwrot kosztów utrzymania i
przejazdu.

Prezes komisji budżetowej o-
świadcza zebrany, że po du-
giej dyskusji doszedł do przekon-
ania, iż pensja prezesa ma po-
zostać taką jak uchwalono po-
przednio, a mianowicie \$800.

Skargi i zażalenia

Komisja skarg i zażaleń przed-
stawiła prośbę dotyczącą wypła-
ty pośmiertnego Pacho. Izba
poleciała Zarządowi Centr. wy-
płacić wymienione pośmiertne.

W sprawie wypłacenia połowy
pośmiertnego żonie M. Miszo-
wskiego z Jersey City, N. J. który
znajduje się w szpitalu dla obli-
ganych, ponieważ sprawa ta
jest ważną postanowiono ją od-
dać Zarządowi Centr. do za-
ważenia. Uchwalono wypłacić
połowę pośmiertnego ob. Ada-
mowi Opłaskiemu z gr. 1, który
z powodu ślepoty jest nie-
zdolny do pracy.

Po postanowieniu wypłacić po-
śmiertne żonie członka Zjedn.
Kadimierze Mś, która ma do
wychowania pięcioro dzieci.

W sprawie ob. Wyszumierskiego
wykryto z listy członków, po-
stanowiono Izba, iż mogą być z
powrotem przyjęci do Zjedn. je-
żeli zastosują się do konstytu-
cji t. j. wstąpią z powrotem jak
oni nowi członkowie.

Izba zdecydowała, że człon-
kowie gr. 4, a mianowicie: Józ-
ef i Ludwik Jaworowsky, któ-
rzy znajdują się obecnie w Pol-

sce i są w zawieszaniu, ponie-
waż nie zapłacili raty assen-
tu, nie mogą być z powrotem
przyjęci do Zjedn.

Potępienie „Kurjera Na-
rodowego”

Delegat Tusztachowski z New
Yorku Interpeluje Zarząd Główny,
zapytując jakiego kroki po-
wzięto w celu naparcia i spro-
stowania napasli i paszkwili
na Zjednoczenie jaki się ukazał
w tytułowym piśmie (zwęcm
się prawem kaduka „Narodo-
wym”) jaki się ukazał w czer-
wcu 1924 roku.

W czasie tym grupy Zjedno-
czenia z New Yorku urządziły
wiece, na którym przemawiał
cenzor Janowski, prezes Ru-
syn i redaktor Kozłowski, a prze-
wodniczył znany całej Polonii
w New Yorku, prezes kilku to-
warzystw, many działaczo spo-
łeczni i pracownicy w Zjednocze-
niu, ob. Gorański. Odczytano
zamieszczony w piśmie tem pa-
szkwił i cenzor Janowski od-
czytał kopję listu, w którym za-
żądano odwołania paszkwili i po-
dania faktycznego i rzeczowego
sprawdzenia. Ponieważ jed-
nak zasadę tego pisma jest
fałszywymi faktami więc na list
zupełnie nie odpowiedział.

Liczeń delegatów w tej
sprawie głos wyrażał swą po-
gardę taktycznie tego pisma
szkodzącym Zjednoczeniu Pol-
sko-Narodowemu.

W obronie pisma zabrali
głos niejak Piłkowski (który
po stronie tłumaczył się delega-
tem, że jest przelutym zasadom
i taktom tego pisma i jed-
ynie dla „chleba” tam pracują-
cy, który się skrzyżł, że nie ma
kogo na sal, kto by się wstał
za jego pismem, zaczął tłum-
czyć, że sprawa ta jest przed-
wolona, delegaci jednak por-
adzili mu „usiąść”.

Ostatecznie skłóczyli się na
tem, że wyrażając swą pogardę
pismu zamieszczającemu napasli-
i paszkwile ze skądą dla
Zjednoczenia polecono przysła-

mu zarządowi, aby tego rodzaju
roczny nie puszczal w przysz-
łość i odpowiednio prze-
civ nim zareagować w organie
Zjednoczenia.

Komisja Zażaleń czyta za-
żalenie delegata Kozłowskiego na
prezesa Rusyna. Komisja przy-
znała rację ob. Kozłowskiemu,
polecając, aby delegat Rusyn
przeprasił go. Ponieważ jednak
ob. Kozłowski oświadczył, że nie
zależy mu na przeprosinach nad
sprawą iż Izba przesłała do po-
rządku dziennego.

O godzinie 1:30 prezes od-
czytł sesję na obiad.

Nowe miasto w Wiedniu

Zarząd m. Wiednia prowadzi
nieuchwianie intensywną akcję
budowlaną.

Dejki odpowiedniemu pro-
gramowi opodatkowaniu lokato-
rów, które na rok 1925 preli-
minowano w wysokości 82.6 mil-
yoniów, uzyskano bez obciąż-
zenia najbliższej ludności b.
znaczące sumy na cele budowa-
nia mieszkaniowego.

Do roku 1928 ma być wybu-
dowanych 25 tysięcy mieszkań, z
czego w roku 1924 wybudowano
już 5,763, w roku 1925 przezo-
ściły, na rok 1926 zaś preli-
minowano 8,412 mieszkań.

W ten sposób powstaje w Wia-
dniu nowe miasto, liczące do 100
tysięcy mieszkańców.

Gmina m. Wiednia buduje
wszystko we własnym zarządzie,
produkując i zakupując mate-
riały budowlane z wyłączeniem
wszelkiego pośrednictwa. Wzno-
si się tam gmachy, złożone z
przemu mieszkań 2 i 3 pokojowych,
razem odpowiednie tereny,
zachowane są na place zabowa-
we dla dzieci, ogrody itd.

Finlandia zaprowadza złotą jed-
nostkę monetarną
HELSINGFORS. — Radę finlan-
dki postanowił wprowadzić jed-
nostkę monetarną opartą na słocie, finlan-
dskim, która w rzeczywistości była dwi-
główna finlandzkiej na amerykań-
skiego dolara. Obecna marka finlan-
dka ma wartość 19.2 centów amer

Brooklyn i okolica

Z Komitetu im. J. Piłsudskiego
w Greenpoint-Brooklyn

W czwartek, dnia 17-go wrze-
śnia, b. o. odbył się miesięcz-
ne posiedzenie przy wymienio-
nym Komitecie. Sprawy nad-
zwyczajne interesujące, przede-
kładem jest, ażeby wszyscy
członkowie na takowe przybyli.
Zarazem proszę o przybycie
wszystkich rodaków i wstepo-
wanie w nasze szeregi.

W Polsce demokracja pracuje
nad złaceniem całej lewicy, id-
my więc śladami ich.

Na wychodzie tychczas
nie było organizacji lewicowej,
dopiero zjazd postepowej pracy
w Detroit powołał do życia or-
ganizację pod nazwą Złączone
Komitety J. Piłsudskiego, której
zażaniem jest stwardzenie sil-
nej organizacji lewicowej na
ziemi Washington, która w kró-
tkim czasie odgrywa wielką rolę
ze względu na to, że w Polsce za
dwa lata odbędą się wybory do
sejmu. Organizacja wyżej
wymieniona również w liczbie człon-
ków codziennie.

Jeszcze raz zawiadamiam
wszystkich naszych sympaty-
ków, starych członków K. O. N.,
Wyzwoleńców i całą brać postę-
pową w Greenpoint, w Williams-
burg i innych dzielnicach Bro-
oklyn, że posiedzenie Komitetu
im. J. Piłsudskiego odbędzie się
w czwartek, 17-go września, o go-
dzinie 8-jej wieczorem na sal
Domu Narodowego przy Driggs
Ave.

W. Gruberski, sekret.

Sześcioletnia starusz-
ka utraciła pamięć

Towarzystwo Opleki nad Pod-
różnymi zajęło się losem sześć-
cioletniej staruszki, która
twierdzi, że nazywa się Catherine
McKeever O'Neill, lecz po-
tem nie jest w stanie dać o so-
bie żadnych wiadomości, gdyż u-
traciła pamięć.

Powiała ona, że pracowała w
domu zamkowej rodziny i szofer
zawiózł ją w samochodzie do bar-
do odległej stacji kolejowej.

Jest ona dośwy kreszka, a si-
lowe, niebieskie oczy i nie-
zwyczajnie wysokie czoło. Mówi z
irlandzkim akcentem.

PRZYBORY SZKOLNE
DARMO

z każdą parą obuwia dla dzie-
ci ucznia lub uczennicy. Kupując ob-
uwie dla swych dzieci w naszym
sklepie. Ceny bardzo niskie.

Obuwie \$1.95—\$2.25—\$2.45
i więcej

MODEL SHOE STORE
140 NASSAU AVENUE
Brooklyn, N. Y.

(pomiedzy Nowell i Oakland St.)

POLSCY LEKARZE

DR. LOUIS GRZYCZ
102. Kent St., Brooklyn, N. Y.

GOBENTY URBANOWSKI
8-10 roku 1-3a pop. 1-3a w. w. w. w.
Telefon: Greenpoint 5715

Telefon: Murray 0555
S. M. Lewandowski, M. D.
GOBENTY URBANOWSKI

od 1 do 3 po poł. i od 4 do 8 w. w. w.
W niedzielę i święta od 8 do 9 w. w. w.

707 Fourth Ave., Brooklyn

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklyn:
545 Leonard St. 116 North 8th St.

blisko Nassau Ave. blisko Berry St.
od 1 do 3 po poł. od 4 do 12 rano
od 8 do 9 w. w. w. od 8 do 9 w. w. w.

Telefon: Greenpoint 3728

Telefon: Stagg 2253
HENRYK SOKAL, M. D.
325 South Third Street,
Brooklyn, N. Y.

GOBENTY URBANOWSKI
od 11 do 1 po południu i
od 8 do 9 w. w. w.

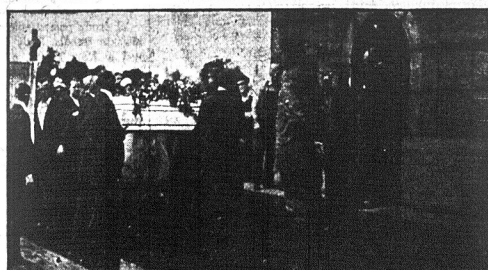
„Nasze Sojuszniki”

napisał CLAUDE FARRERE

Powieść to sensacyjna, a jednocześnie poważnie i interesu-
jąco poruszająca kwestie żywców.

Sam autor powiedział o niej, że jest „szalona i niepra-
wdomówna”.

„NASZE SOJUSZNICZKI” rozpoczynamy drukować w
„Nowym Świecie” w środę 15-go września.



Przed kilku dniami odbył się pogrzeb sześciolatki Maryi Daly, brutalnie zamordowanej przez
dwudziestoletniego Harrisona Daly w Montclair, N. J. Zwłoki nieszczęśliwej ofiary szaleńca za-
stały pochowane na miejscowym cmentarzu

1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 26